

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 18 Października v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 7 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Jenerał-Major, Popow, dowódca 1szej brygady 22giej dywizyi piechoty, mianowany k walerem orderu *s. Jerzego* 3ciej klasy, a Jenerał-Major Hesse 2gi, dowódca 3ciej brygady tejże dywizyi otrzymał szpadę honorową złotą, ozdobioną dyamentami, z napisem za waleczność.

— CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować orderem *s. Anny* 2giej klasy P. Brassier de St. Simon, sekretarza legacji N. K. J. Pruskiego w Konstantynopolu, w nagrodę gorliwości przezeń dokładanej w stosunkach naszych z Ministerjum Otomańskim.

— Kapitan 1szej rangi, Litke 1szy, dowódca szlupu *Sieniawin*, który odbył podróż naokoło świata, w latach: 1826, 1827, 1828 i 1829, został mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 2giej klasy.

— Rady Stanu: Pezzoni i Froding, należący do Ministerjum spraw zewnętrznych, mianowani kawalerami orderu *s. Anny* 2giej klasy, a Radca Dworu Lubbert i asesorowie kollegialni: Kiriko i Hrabia Zamoycki, do tegoż Ministerjum należący, kawalerami orderu *s. Włodzimierza* 4tej klasy.

— Dnia 31 sierpnia, wyszła z Troicka do Bucharji nowa karawana, na 115 wielbłądach, z ładunkiem żelaza, jutu, i t. d.

Odessa dnia 2 października.

(Journal d'Odessa).

Przewidzenia zwierzchności i nadzieje mieszkańców *Odessy*, nakoniec się ziściły: w niedzielę, dnia 29 września, kordon kwarantanny, który dotąd nas otaczał, zdjęto, a wolne komunikacje nasze z Cesarstwem zostały nanowo przywrócone. Już pierwsi wiadomiliśmy, że ten szczęśliwy wypadek poprzedziło uroczyste w cerkwi katedralnej nabożeństwo, na podziękowanie Panu Bogu za ocalenie miasta od klęski, która mu zagrażała, oraz, za szczęśliwe zawarcie sławnego pokoju z Turkami. Tegoż dnia 29 września w roku przeszłym, zwyciężkie wojska nasze w obecności NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, weszły do *Warny*; tak więc potrójną była nasza uroczystość. Mszą *s.* odprawiał w Soborze Protjeriej O. Piotr Kunicki, który też miał stosowną do tej okoliczności krótką mowę. Po mszy, odśpiewano panichidę za zmarłych od zarazy, a potem zanieśiono do Pana Boga dziękczynne modły, które się zakończyły wśród gromu dział ze statków na reydzie i w mieście znajdujących się; wieczorem miasto było oświetlone. Niepogoda, która trwała przez dzień cały, nie dozwoliła nam zupełnie się weselić; jednakże teatr był dosyć napelniony. Rzęsiście oświetlona sala, dźwięki muzyki włoskiej, różnobarwne stroje dam i swobodne między sobą bawienie się kilkuset osób, wszystko to przedstawiało dla nas coś nowego, po tylu kwarantannowych ostrożnościach, którym podlegaliśmy przez dwa miesiące. Ciekawą było rzeczą widzieć, jak się witali z sobą znajomi, właśnie jak gdyby po przyjeździe z dalekich stron. Zabawne były spotkania się przyjaciół, którzy, za pierwszym spójrzeniem jeden na drugiego, wyciągali ręce dla wzajemnego uściśnienia, a potem całali je, obawiając się przestąpić prawidła, które w czasie zarazy bronii dotykać się kogokol-

wiek; nareszcie, przypomniawszy, iż niebezpieczeństwo minęło, rzucali się w zobopólne objęcia.

W obozie wojskowym nie zaszło nic nowego. Dzisiaj kończy się jego oczyszczenie. Od jutra zostanie rozpoczętą 14stodzienna obserwacja, której powinny ulegć wojska, znajdujące się w obozie.

— Od dnia 23 września do 1 października, przybyło tu 27 statków: 17ście z *Konstantynopola*, a 10 ze zdobytych portów. Trzy statki wyszły za granicę ze zbożem.

Ogłoszenie Urzędowe.

Na N a y w y ż s z e m zezwoleniem, Noworossyyski i Bessarabski Jenerał-Gubernator uwiadamia mieszkańców *Odessy*, iż opuszczenie przez nich terminow w sprawach sądowych, w czasie kwarantannowego kordonu miasta *Odessy*, nie będzie poszukiwanym.

Odessa dnia 5 października.

Od d. 14 września do 4 października, rozprzedano towary następujące: 2000 czwartki pszenicy arnautki, od 15 do 14 rub.; 3000 czet. pszenicy ozimej, od 11½ do 13 rub.; 600 pud. węgny prostey mytey, po 8½ rub.; 250 pud. blachy miedzianej, po 38 rub.; 700 pud. rodzenek czerwonych, od 5 do 7 rub.; 200 pud. rodzen. czarnych, po 5 rub.; 100,000 cytryn, od 10 do 25 rub.

— Od dnia 1go do 4go października, przybyło tu 16 okrętów: 10 z *Konstantynopola*, a 6 ze zdobytych portów. Odplynęło 18 okrętów: za granicę, ze zbożem, i 9 do portow rossyyskich i zawojowanych tureckich.

— W dniu otworzenia tutejszey synagogi, zgromadzenie starozakonnych odprawilo w niej nabożeństwo, na podziękowanie P. Bogu za uchowanie od niebezpieczeństwa, którym zagrażała zaraza, i zasylało modły za zdrowie CESARZA JEGOMOŚCI i Najjaśniejszego Domu Panującego, oraz za powodzenie zwierzchności, która przez roztropne i stanowcze środki przywróciła miastu spokoyność. Przy tej okoliczności, jeden z nauczycieli szkoły żydowskiej miał stosowną mowę, po której nastąpiły: hymn i śpiewy, umyślnie na ten obchod ułożone i śpiewane przez uczniów szkoły.

— We wtorek, dnia 8 października, postanowiono otworzyć szkołę językow wschodnich, umieszczoną w domu P. *Destunisa*, gdzie się powinni uczniowie zebrać o godzinie 10 zrana, i óyśdź do Dyrektora szkoły, P. *Razi*.

— Trzy miesiące temu, jakieśmy uwiadomili naszych czytelników o założeniu tu w *Odessie*, biblioteki publiczney i przeznaczeniu 15,000 rubli na początkowe jej urządzenie, którą to sumę wzięto z dochodow redakcyi gazety odesskiej (Journal d'Odessa). Summa ta jest dostateczną na raz pierwszy, ale nadal nie mogła utrzymać tego zakładu; dla tego więc CESARZ JEGOMOŚĆ, przez wzgląd na pożytek, oczekiwany z tego zaprowadzenia, na przedstawienie P. Noworossyyskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, N a y w y ż e y raczył zezwolić, brać corocznie z dochodow miasta *Odessy*, po 2000 rubli, na utrzymanie biblioteki tutejszey i sprowadzenie nowo wychodzących xiąg, kart, i t. d., a 1500 na pensyą bibliotekarza.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 14 października r. b. otwarte zostały

publiczne kursa Szkoły Przygotowawczej, odtąd w znacznej części zastępująca Instytut Politechniczny. Obrząd ten, który aszyczycili obecnością swoją J. O. Xiążę Adam *Łartoryski*, Senator Wojewoda, Członek Rady Administracyjnej, J. W. W. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Stanisław *Grabowski*, Radca Stanu, Dyrektor Przemysłu i Kunsztów *Radoszewski*, Prezes Banku Polskiego *Jelski*, wielu Członków Komisyyi Rządowych i znakomici goście, zagajony został przez J. W. Radcę Stanu L. Hr. *Platera*, Prezesa Rady Politechnicznej.

— J. W. *Budberg* Gubernator: Cywilny Estonii, przybył do Warszawy.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Przybył do tutejszey stolicy J. W. Jenerał *Szweryn* z Modlina, i Kapitan *Chrzanowski* z Kwaternistrzowstwa Ieneralnego Wcysek Polskich, z *Adryanopola*.

— Dzisiaj po raz pierwszy w Teatrze Narodowym grana nowa komedia *Malwina*.

— Jedno z Warszawskich pism umieściło, że Jenerał *Dybiez*, tegoż samego urodził się roku co Sułtan *Mahmut*.

(z Kuryera Warszawskiego).

Dzieło pod tytułem: *Sztuka poznawania Ludzi z poznogci, z powierzchowności, ze śmiechu*, przedaje się po wszystkich księgarniach, tudzież w sklepie *Magnusa* i w sklepie ubogich po złt. 1 exemplarz. S. N. *Wrotkiewicz*.

— *Kapłony* i *kury*, od kilku dni podrożają w Warszawie, gdyż w wielu wsiach okolicznych od kilku tygodni, to ptastwo nagle zdycha; zdaje się, iż jakaś epidemia pozbawia je życia. Od kilku dni już i w Warszawie słycać o takimże przypadku.

— Na ostatniem posiedzeniu Instytutu Królewskiego akademii francuzkiej w Paryżu J. Pan *Józef Zieliński*, Professor Liceum Warszawskiego ofiarował do zbioru tamczey Biblioteki, wydany przez siebie kurs *Literatury Francuzkiej*.

— Zawczasie zjawiły się przymrozki tej jesieni, onegdaj w polu już było 5 stopni zimna. *Duńcewski* w swych prognostykach zapewnia, że gdy w dzień *S. Urszuli* ukaże się przymrozek, następną zimą będzie bardziej łagodna, niż dokucająca.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 12 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

J. C. M. W. Xiążę KONSTANTY wyjechał wczoraj do Niemiec.

— Dziennik von *Verwiers* donosi, że były Gubernator wyspy *S. Heleny* *Sir Hudson Lowe*, umarł w *Akwisgranie*. Gazeta *Berlińska* zaprzecza tej wiadomości, utrzymując, iż tenże znajduje się teraz na wyspie *Ceylan*.

— Zmarłym niedawno w *Akwisgranie* Anglikiem, nie jest były Gubernator wyspy *S. Heleny*, *Hudson Lowe*, ale Pułkownik *Grant*, który w czasie wojny na półwyspie, przedstawiony był w głównej kwaterze Xiążciu *Wellingtonowi*, a później służył w *Ładyach Wschodnich*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 6 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Prefekt morski w *Tulonie* napisał d. 28 z. m. następujący list do kommissarza morskiego w *Marsylii*: „Dowódca eskadry blokującej *Algier*, donosi mi, iż dwa statki korsarskie tej Rejeneyi zamyslają wypłynąć z portu. Gdy mogłoby być, iżby uniknęły bacności krążących okrętów naszych, chciesz więc W. Pan uwiadomić o tem Izbę handlową w *Marsylii*, iżby wezwiała dowódców okrętów kupieckich, aby bez eskorty nie wypływały.”

— Tutejsza *Gazeta Codzienna* pisze, iż niepomyslny wypadek wyprawy *Don Miguela* przeciw

wyspie *Terceirze*, należy jedynie przypisać niezgodzie, która od dawnego czasu panowała między trzema dowódcami tejże wyprawy, to jest, między admirałem *Rosa*, pułkownikiem *Lemos*, który umarł z rąk *Jmiesionych*, i admirałem *Prego*, mianowanym na wielkorządcę *Terceiry*.

— Dnia 10 —

— Od czasu, jak Xiążę Oranii skradziono dyamenty, rewidują wszystkich podróżnych, przejeżdżających granicę francuzką z *Belgium*. Nikt nie jest zpoł tego prawa wyjętym, nawet najznaczniejsze osoby, bo może być ten przypadek, że przebiegli złodzieje, przewozić będą okradzione klejnoty w pojeździe niepodejrzaney osoby lub w sukniach jej. (z *Kor. War.*)

— Utrzymują, że były Wezyr *Mechmed Basza*, który walecznie bronił *Warnę*, będąc jeszcze wówczas *Kapudanem baszą*, a później zostawszy Wezyrem wpadł w niełaskę *Sultana*, ma teraz wrócić do urzędowania.

Dz. Gazette zbija pogłoskę, jakoby Hr. *Vitrolles* mianowany był postem do *Wiednia*. (z *Kor. W.*)

A N G L I A.

Londyn dnia 5 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *Esterhazy*, Posel austryacki, był w tym tygodniu u *Króla Jmci* w *Windsor*, gdzie także Xiążę *Kumberland* kilka dni bawił.

Gazety tutejsze piszą, iż Postowie wielkich Mocarstw Europejskich miewają teraz bardzo częste rozmowy z naszym Ministrem spraw zagranicznych i Xiążęciami *Wellingtonem*.

— Dnia 6 —

Jedna z tutejszych gazet pisze, iż odprawi się narada lekarzy, względem stanu oczu *Monarchy* naszego, i że operacya ma być poleconą *Panu Alexander*, jeśliby ją uznano za potrzebną.

Listy z miast handlowych donoszą o znacznym polepszeniu interesów.

Gazeta *Sun* zawiera wiadomość z *Lizbony*, iż *Don Miguel* odłożył spełnienie swego zamiaru względem *Terceiry* do przyszley wiosny, i postanowił, jako wielki admirał, sam objąć dowództwo nad flotą przeciw powstańcom.

Gdy chleb dostawiany dla floty naszej przez liwerantów nie był zupełnie dobry, postanowił więc rząd wypiekać takowy własnym kosztem. W *Deptford* i *Woolwill* założone będą młyny do mielenia mąki, i piekarnie, w których machina parowa wynalazku *Pana Grant*, urzędnika przy *Komisyyi żywności*, użyta będzie do wyrabiania ciasta i pieczenia chleba.

Admirał *Codrington* zamysła osieść w *Brighton* w posiadłości, która dawniej należała do znanego bankiera *Fountleroy*.

Według ostatnich doniesień z *Dublinu*, panuje tam wielka spokojność, i spodziewać się należy, iż przykład tej stolicy irlandzkiej, która dotąd przedstawiała zawsze sceny zaburzeń i obywatelskiej niezgodności, zrobi wrażenie i na innych miastach.

Powodem sprawy toczącej się niedawno w sądzie była między innymi mowa: jakim sposobem w roku zeszłym zbierano petycyą przeciw nadaniu swobod *Katolikom*. *Catowiek* nazwiskiem *Sparrow*, zeznał, iż pewnemu towarzystwu zobowiązał się za zapłatę tygodniową 50 szyllingów jeździć po kraju i zbierać podpisy na petycyę przeciw *Katolikom*. Musiał dać 30 funt. szterl. kaucyi, i pieniądze te złożył na ręce *Pana Earle*, który mu ich nie oddał, i którego za to do sądu pościągnął. *Pan Earle* zaś dowiódł, iż tych 50 funt. szterl. nie otrzymał gotowizną, lecz tylko dostał 600 petycyę przeciw *Katolikom*, które powód zachował po 13 pens. Sąd uwolnił oskarżonego.

— Dnia 10 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik *Konstytucyonista* zawiera list prywatny z *Londynu* z dnia 6 października, którym

donoszą, że P. Rothszyld miał długą naradę u Hrabiego Aberdeen.

— Xiężna Northumberland utworzyła w Dublinie towarzystwo dam, które zobowiązały się nosić tylko takie jedwabne i półjedwabne materye, które są w fabrykach irlandzkich robione. Myśl do tego towarzystwa podała Lady-Morgan, rodem irlandka; tuszą sobie, że Xiężna obeymie następnie także naczelnicstwo tego towarzystwa.

— D. 5. b. m. odbyło się znowu zgromadzenie radykalistów, na którym, jak zwyczajnie, było bardzo niespokojnie. Kilku młodych ludzi z białymi kapelusami, pozwoliło sobie głośnego gwizdania, a w skutku czego powyrzucano wszystkie białe kapelusze.

— Dobroczynny wpływ nowej politycy, dał się już w wielu okolicznościach, szczególnie nad brzegiem, gdzie się dawniej w niedzielę o 6 godzinie rano mnóstwo pijanych i wrzaskliwych ludzi obojey płci zgromadzało, i wielkim byli dla innych zgorzeleniem, teraz zaś zapobieżono już tej nieprzyzutości.

Na wsparcie przybyłych z Portugalii biednych Hiszpanów utworzył się tu komitet z Hiszpanów, na którego czele zostaje Jenerał Torriios.

W okolicy Windsor padał w tych dniach wielki śnieg przez 5 godz. ciągle.

Dziennik dworski udziela, zapewne z prywatnego listu ze Smyrny, wiadomości, że Baron Rothszyld ofiaruje pożyczyc Sultanowi 350 milionów piastrow bez procentu we 3ch terminach, jeżeli ten zechce na wieki ustąpić Rothszyldowi i jego następcom samowładztwa nad Jeruzalem i dawną Palestyną, tak jak ją posiadało 12 pokoleń Izraela. Dodają, że Rothszyld zamyśla kraje Palestyny oddać swoim współwyznawcom, ażeby przyszli znów do swej własności i ażeby kościół Salomona wzniósł się nanowo w dawnym swoim blasku.

Dnia 7 b. m. po południu odbyła się tu wielka rada gabinetowa, na której przytomni byli wszyscy ministrowie, a trwała 3½ godzin. Poseł Austriacki rozmawiał tego dnia z Hrabią Aberdeen.

Wczora wieczorem wyruszył goniec z depeszami do naszego posła w Paryżu i Carogrodzie, również do naszego dowódcy floty na morzu Szrodziemnym.

PRUSSY.

Berlin dnia 14 października.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

J. C. M. W. Xiąże KONSTANTY, wracając z Bruxelli d. 11 b. m. nocował w Akwisgranie, a ztamtąd nazajutrz udał się do Ems.

— Zapewne jeszcze żaden wypadek nie odpowiedział tak życzeniu powszechnemu wszystkich Europy mocarstw, jak zwycięstwo Rosyji nad Portą. W przeszłym roku widziano tu jeszcze osoby, które z niejakim powątpiewaniem o skutku wyprawy rossyjskiej wzruszały ramionami; i nie chciały wierzyć o nastąpić mogącym skutku. Przez zwycięstwo nad Turkami CESARZ NIKOŁAJ, chociażby się nawet przez swą wspólnomyślność wszystkich zrekł zaborow, takie jednak uczynił zdobycie, którego żadnym sposobem odstąpić nie może: zjednał sobie bowiem serca wszystkich ludów Europy, dobre o sobie mniemanie wieku swego i nieśmiertelną sławę w rocznikach dziejow ludzkich. Panuje tu o CESARZU tylko jedno zdanie, a to naysympliczniejsze, jakie mógł kiedyś mieć władca jakowy. To pewna, że w Ojczyźnie swojej nie może być więcej czczonym, więcej kochanym, jak tu u nas w Prusach. Naysymplicznym tego dowodem jest ostatni pobyt jego w Berlinie.

— Z Carogrodu odebrano listy prywatne od Jenerał-Porucznika Müfflinga. Opuszczając stolicę turecką, wyzdrowiał był już zupełnie, a zlecenie jego wykonywane było jak najlepiej. W Carogrodzie atoli popełniono okropności, gdy się ztamtąd oddalał; tracenia były bez końca. Sultanowi i straszliwie i Chosrew zdawało się, że wszędzie widzą zdrayców, a nieszczęśliwi ci bez żadnego śledz-

twa i dowodow, ginąć musieli pod mieczem katowskim. Chociażby nawet nieprzepartą zasadą władcy Osmanów było, zniszczenie zupełnie wszystkich stronnictw, nigdy jednak człowiek tyłu morderstwami obciążony, nie zdoła narodu swego ukształcić; nigdy on jemu jak to na rządę przystoi, nie będzie przykładem. Dopiero jego syn niewinny będzie mógł to uskutecznić; oyciec może mu tylko ziemię zdolną do przyjęcia przysposobić; za syna dopiero bojażn, którą oyciec wlał w poddanych swoich, zamienić się może w miłość i szacunek ku swemu monarsze.

— Dnia 17 —

Król Jmć dozwolił bawiącemu tu starcowi greckiemu, Mikołajowi Theocharis, zbierać dla siebie składek. Theocharis, jeden z naysznakomitszych bankierów Sultana, wpadł w r. 1821 w podeyrzenie u rządu tureckiego, o sprzyjanie duchowi powstania Greków. W Konstantynopolu, zwykle po podeyrzeniu następuje jedwabny sznurek; dla uniknienia go, uszedł Theocharis potajemnie z Konstantynopola. Natychmiast skonfiskowano cały jego majątek, a 5ro małoletnich dzieci wtrącono do więzienia. Syn 18letni, niechcący wyjawia pobytu oyci, został stracony. Jednakowoż, za pomocą niektórych przyjaciół i pod opieką rossyjskiego rządu, rodzina Theocharisa schroniła się do Odessy, gdzie dotąd jeszcze jęczy w niedostatku i cierpieniach. Mikołaj Theocharis słyszał o pełnem zapachu spółczuciu Niemców w sprawie Greckiej, a w szczególności Prusaków; podjął przeto 7oletni starzec trudny podróż, przejęty chęcią ratowania swęj rodziny.

HISZPANIA.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dzienniki francuzkie zawierają następujące wiadomości z Madrytu dnia 28 września. „Król Jmć wyzdrowiał już zupełnie, i pracuje w gabinecie swoim od kilku dni; niedawno wyprawił trzech gońców z własnoręcznie pisanemi depeszami. Też dzienniki mówią dalej: Król Jmć i dwór cały bawi się w Eskurialu, i zapewne powróci tu dopiero po 1 listopada, tak, że obrządek ucałowania ręki, przypadający 28 października, jako w dniu Narodzin Królewskich, odbędzie się jeszcze w tamtej rezydencji.

NIEMCY.

Würzburg 12 października.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wczora przybył tu z Heidelberga wóz pocztowy, śniegiem cały okryty, a podróżni opowiadali, że o kilka godzin ztąd spadły nader wielkie śniegi; dla tego też od kilku dni mamy nadzwyczajne zimno, tak, że już w niektórych miejscach ogrzewają mieszkania.

WŁOCHY.

Genoa 3 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia 29 z. m. zawinął do kwartantany w Speszja okręt sardyjski Marie Luise, na pokładzie którego znajduje się Pruski Jenerał-Porucznik Müffling, tudzież Rada poselstwa Küster i porucznik de Cler. Wsiedli oni przed 25 dniami na ten okręt. Jenerał chce zaraz po ukończeniu kwartantany udać się w dalszą drogę do Berlina.

AMERYKA.

W Londynie odebrano gazety Północno-amerykańskie dochodzące do dnia 9 września. Donoszą one o nowo wybuchłej rewolucy w Boliwii, podczas której ostatni Prezydent, Jen. Lamar został złożony i wystany na statku do Chili, z tajemnym rozkazem odebrania mu życia w drodze. Wybrany na jego miejsce Jenerał, Santa-Cruz, rozwiazał Kongres. (z Kor. War.)

TURCYA.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gazeta Powszechna donosi, podług listu pi-

sanego z Pera dnia 18 września, że dniem przedtem, przybyło tamże wraz z Postem Pruskim P. Royer, dwóch Rossyjskich oficerów, z Adryanopola, którzy mieli zlecenie, zaraz po potwierdzeniu traktatu z Rossyją, udać się do Jenerała Paskiewicza i Admirala Ricord i tych o nastąpieniu zawarcia pokoju uwadomić. Całe miasto ujęte było radością, odebrawszy wiadomość o pokoju, którego potwierdzenia ze strony Sultana z pewnością oczekiwano. Starzy i młodzi ściskali się wzajemnie, udzielając sobie tej szczęśliwej wiadomości.

— Dnia 22 —

Listy prywatne z Carogrodu, które przybyły do Londynu, donoszą, że Turcy dworscy urzędnicy musieli naczynia swoje złote i srebrne postać do mennicy, dla zaspokojenia najpotrzebniejszych założeń.

Czytamy w liście pewnego angielskiego oficera, datowanego z Terapii d. 28 sierpnia. Wskutku powszechny dezercyi w obozie Baszy Omara, wrócił tenże do Sultana do Ramis-Czyflik, i przedstawił swoje nieszczęśliwe położenie, Pana swojego łasce. Sultana miał zamiar pójść za zwyczajem swych przodków, i nieszczęśliwego Jenerała kazać powiesić; po kilkochwilowym namyśle uronił, pomimo dumy Sultańskiej, też kilka, i darował życie Baszy stroskanemu. W poniedziałek otworzono meczety, a derwisze ogłosili, że państwo zostaje w wielkim niebezpieczeństwie; potem przeczytano firman Sultański, wzywający z pięciu mieszkańców jednego na obronę islamizmu; tak wielkie atoli jest uczucie głuchey obojętności, w którą popadli wszyscy mużafmani, że chociażby sam Mahomet był z grobu powstał, trudno by im było dla niego broń podnieść. Sultana zdołał zaledwie 18 do 20,000 zebrać około siebie. Wojska Rossyjskie posuwają się w dwóch ogromnych kolumnach ku Hellespontowi i Bosphorowi. Przednia straż Kozaków stoi tylko o 10 mil angielskich od Stolicy, a w marszu opanowała zamek Gallipolis.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W ciągu zeszłego roku zamknięto w domu szalonych w Charenton 65 wariatów, z których 27 było kobiet. Z domowych odręczeń zwaryowało się 14 mężczyzn i 15 kobiet; z nauk i pracy nocney 5 mężczyzn; z losu swojego zmiany 2 mężczyzn; z namiętnego upodobania do gry 2 mężczyzn; z zazdrości 5 mężczyzn i 2 kobiety; z nieszczęśliwej miłości 8 kobiet; z obrażonej miłości własney i mężczyzna; z bojaźni 4 kobiety; z nadzwyczajney radości 1 kobieta; z czytania romansów 7 kobiet.

— Lockhart, wydawca pisma *Quarterly Review*, napisał dzieło pod tytułem: Życie Napoleona Bonapartego, za które dostał od księgarza 500 gwineów.

— Uwagi godną jest okoliczność ta, że testamenty Szakspera, Milтона i Napoleona zachowane są razem w jednym miejscu. W testamentach Szakspera znajduje się pomiędzy innymi wiersz własną jego ręką napisany: „Zonie mojej zapisuję najlepszą pościel brunatną i sprzęty domowe.” Testament Milтона pisany jest ręką córki jego, bo sam twórca *Raju utraconego* zaniewiódził.

— W połączonej Królestwie Anglii, znajduje się jeszcze wiele pól zupełnie nieuprawnych. W samej Anglii znajduje się takowych 2,900,000 akrow, w Szkocyi 5,652,000, a w Irlandyi 4,217,990.

— Wydawca Gazety w Kentucy, niedawno zastrzelony został przez człowieka, który się czuł obrażonym jego artykułem.

— Stracono niedawno w Jersey młodzieńca, za to, iż w czasie domowego swaru, uderzył

oycy swojego kamieniem w głowę, przyprawiając go o utratę życia.

— W *Wirginii*, starają się co raz więcej o skuteczne pielęgnowanie jedwabników. Niejaki Pan *Hannon*, posiada sto tysięcy tych owadów, które karmi liśćmi morwowego drzewa.

— W Kantonie Walandskim wyszło wezwanie do wszystkich lekarzy, chirurgów, aptekarzy i weterynarzy, ażeby się zbrali do towarzystwa wiadomości lekarskich, którego celem jest rozszerzenie lekarskich umiejętności. Odtąd zgromadzać się będą w pewnym czasie po różnych miejscach tego Kantonu.

— W Lugdunie stawiać będą synagogę; bracia Rotschildowie zapisali do składki na ten cel zbieranej sumę 500 franków.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Przybyła do *Warszawy* Panna *Eleonora Neyman*, artystka mająca teraz lat 10. Czytamy w *Gazetach petersburskich*, że koncerta wykonywane przez nią na *skrzypcach*, zadziwiały znawców i wzniecały rzesiste oklaski. Jest jej zamiarem dać się słyszeć i w tutejszej stolicy. Już w *Warszawie* Artyści muzycy wszelkiego rodzaju okazali swe talenty, lecz nigdy niesłyszano panienki solistki, dającej koncert na skrzypcach.

— Lubo niektórzy z lekarzy uznają *kawę* za napój nie bardzo zdrowy, przecież wiele już było przykładów, że *kawa* pomaga do przedłużenia życia, zwłaszcza, gdy ciągle jej używając nie pija się mocnych trunków. W *Tulonie* teraz znajduje się kobieta, mająca lat 115, twarz jej jest taka, jak zwykle zdrowey niewiasty 60-letniej; prawie jedynym jej od lat wielu pożywieniem jest *kawa*.

— Wiele pisano o niezmiernych skarbach, które znajdują się w *Seraju*, gdyż każdy Sultana miał za obowiązek pomnażać te zbiory; lecz teraz pokazuje się, że podobno owe skarby były malutkie, gdy w dzisiejszej, tak gwałtownej potrzebie, nie zdołały zasilić wojsk walczących.

— W *Uniwersytecie Upsalim* (w *Szwecyi*) tego roku jest uczniów 1443, a między nimi 7 mających lat przeszło 40.

— Nie tylko w *Anglii* rękodzielnicy rozmaitych wyrobów zbytkowych skarżą się teraz na bardzo mały zarobek, lecz i we *Francyi* w wielu miastach takoweż narzekanie słyszeć się daje, a w *Marsylii* handel tak upadł, że kilkudziesiąt kupców zostaje bez chleba. W *Anglii* prawie co tydzień słychać o nowych bankructwach.

— Dnia 15 z. m. w *Londynie* jedneyże godziny *Szybkoptywacz* odbywał kurs na rzecz *Tamizy*, a za miastem *Szybkobiegacz* biegł wstecz; w innej zaś stronie ubiegano się konno do mety, i wszędzie było mnóstwo widzów.

— Lord M.... bardzo majątny i mający już lat 70, nieślądując swych bogatych rodaków, nigdy nie wiedział obcych krajów. Tę wiosną, gdy przy obiedzie rozmawiano o kościele *S. Piotra* w *Rzymie*, jeden z obecnych gości dowodził, ile jest okien w tym najsłynniejszym w świecie przybytku; Lord upierał się, iż czytał w najlepszych opisach, że jest więcej okien; gdy nie było zgody, nastąpił zakład. Lord natychmiast wyjechał do *Rzymu*, bawił tam przez 2 godziny, to jest przez taki czas, który wystarczył na dokładne przeliczenie okien; i wrócił do oyczyzny, niebawiac w żadnym mieście będącym na drodze nad kilkanaście minut.

— Z listu prywatnego pisanego z *Telsz* pod dniem 7 października. Śnieg tu wypadł dnia 2 b. m., i na pół łokcia okrył ziemię — Kartofle niezebrane i wszystkie ogrody, a nawet jarzyny znaczna część pozostaje w polu; śnieg ten dotąd niestopniał, powietrze oziębione — Zabawny widok, spostrzegając drzewa z liśćmi w śniegu stojące.

Poswólono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Andrzeja Bucharskiego Rzeczywistego Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Rodakeyi.